

## JAN PLESZCZYŃSKI

ur. 1958; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przełom w 1989 roku, PRL, współczesność, Lublin, lata osiemdziesiąte, życie codzienne w PRL, codzienność w PRL, „Gazeta Wyborcza”, praca w „Gazecie Wyborczej”, Mazowiecki, Tadeusz (1927-2013), nowa władza, nowa rzeczywistość, wolność, wolne państwo

### Wolne państwo jest olbrzymią wartością

W latach osiemdziesiątych byłem raczej biedny, ale miałem potężne wsparcie ze strony rodziców. Choć biedny to złe słowo; miałem co jeść, gdzie mieszkać, jeździłem w Tatry, więc głupio mówić, że byłem biedny. Finansowo dużo się zmieniło, gdy zacząłem pracować w „Gazecie”, a nawet wcześniej, jak wyjechałem do Anglii na stypendium; przywiozłem stamtąd trochę pieniędzy, wtedy jeszcze funt i dolar coś [znaczyły]. Kupiłem sobie małego fiata – nowego; nigdy w życiu przecież nawet nie marzyłem o samochodzie, szczególnie w czasach komuny, a wtedy mały fiat to było coś. Później pracowałem w „Gazecie Wyborczej”, w której zarabiałem więcej niż średnia krajowa. Moja żona była nauczycielką. Wtedy rząd [Tadeusza] Mazowieckiego bardzo podniósł pensje nauczycielom, nigdy nauczyciele nie mieli tak dobrze, jak w czasie rządów Mazowieckiego. Moja żona nagle zarabiała całkiem sporo, dużo więcej niż w latach osiemdziesiątych, więc z mojego punktu widzenia było bardzo fajnie.

Gdyby ktoś w latach osiemdziesiątych na chwilę przerzucił mnie do roku 2014, to bym nie uwierzył, że może tak szybko będziemy w Europie, w ciemno bym w to wchodził. Nie lubię zbytniego narzekania, to może wynika też z tego, że staram się być wierny temu, co kiedyś powiedziałem, jeszcze w latach osiemdziesiątych. Było to w gronie znajomych; powiedziałem coś takiego (oczywiście nie wierząc w to, że dożyję końca komuny, w ogóle mi to do głowy nie przychodziło, ale powiedziałem), że jeżeli by kiedyś stał się cud i komuna by padła, to ja nigdy w życiu nie będę narzekał. Staram się być temu wierny. Wolne państwo jest [olbrzymią] wartością. Dlatego mnie wkurza, jeśli ludzie pięćdziesięcio-, sześćdziesięcioletni łażą i marudzą: „Nie o taką Polskę walczyliśmy. Nie o taką”. A ja wtedy zawsze odpowiadam: „A ja o taką, dokładnie o taką”. Niektórzy się reflektują trochę i mówią: „Może masz rację”.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-03-07, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Piotr Krotofil
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"